

Leksykon wsi Gminy Dobromierz



Widokówka przedstawiająca Dzierzków z 1937 roku.

Ze zbiorów Stanisława Kałużnego

Dzierzków

Ta niewielka wieś leżąca nad Nysą Szaloną, na terenie gminy Dobromierz, powstała na początku XIV wieku. Jej lokację należy wiązać z akcją kolonizacyjną Śląska na prawie niemieckim. Po raz pierwszy wspomniano ją w 1305 roku w "Księdze uposażeń biskupstwa wrocławskiego".

Znamy imię jej właściciela - był nim rycerz Ticzco czy też Tirczco, który zapewne był również lokatorem, czyli zasadźcą (potocznie założycielem) tej wioski. Wieś otrzymała nawet nazwę od swego założyciela; pojawia się bowiem po raz pierwszy w źródłach jako Tirczonis villa. Z czasem uległa zniekształceniu na "Deciansdorf", a potem "Dätzdorf", której to formy niemieccy mieszkańcy tych terenów używali do 1945 roku. Za sprawą "Księgi uposażeń biskupstwa wrocławskiego" wiadomo, że Dzierzków założony został na 14 łanach ziemi. Przypuszczać należy, że przy rozdziale ziemi używano tu tzw. dużych łanów frankońskich, jako że wieś powstała na surowym pniu i na dodatek na dawnym terenie leśnym. Właściciel wsi musiał być rycerzem. Świadczy o tym informacja pochodząca z późniejszych czasów, że we wsi stał tzw. Stary Zamek, wyraźnie kojarzony z istniejącą tu niegdyś wieżą rycerską. Skąpy materiał źródłowy nie pozwala niestety przypisać wspomnianego wcześniej Ticzcona do żadnego ze znanych rodów rycerskich. Być może należał do rodu von Bischofswerde, ale nie jest to pewne. Z 1388 roku posiadamy bowiem informację, iż niejaki Jone von Bischofswerde sprzedał wszystko co posiadał w Dzierzkowie, braciom Gunczelinowi, Hansowi i Heinrichowi von Keule. Jest to pierwsza pewna wzmianka na temat spraw własnościowych dotyczących tej wioski. Wieś musiała się wówczas składać z dwóch

niezależnych majątków ziemskich, skoro w 1390 roku właścicielami części wsi byli również członkowie rodu von Reibnitz, Conrad i Hannos, synowie Conrada von Reibnitza, który pisał się "z Dzierzkowa". Rodzina von Keule występuje tu jeszcze w 1393 i 1395 roku. W tym ostatnim roku Heinrich von Keule sprzedał wszystko, co posiadał w Dzierzkowie, za wyjątkiem czterech łąnów, Opitzowi i Klausowi, braciom von Czegenberge. Część majątku odsprzedał on również mieszczaninowi jaworskiemu Peterowi Vundelingowi. W 1399 roku jako właściciele wsi powracają członkowie rodziny von Bischofswerde, którzy zakupili cały dział należący w międzyczasie do rodziny von Reibnitz. Dział należący do rodziny von Czegenberge przeszedł natomiast w 1400 roku w ręce rodu von Czirn. Rodzina von Czegenberge wróciła do wsi w 1409 roku, kiedy to zakupiła majątek od Benischa von Donyn, o którym niczego więcej nie wiemy. W I poł. XV wieku wieś znajdowała się w ręku Nikolausa von Bocka, który w 1444 roku sprzedał ją Hapemu von Schindelowi.

Pośród kolejnych właścicieli wsi napotykamy na takie rody jak: von Witschil (1447 roku), von Bock (1483 roku), ponownie von Reibnitz (1493-1712). W 1712 roku Wilhelm von Reibnitz sprzedał wieś Moritzowi von Haugwitzowi. Tenże odsprzedał w 1719 roku majątek Dzierzków Maximilianowi von Mauschwitzowi. Ten ostatni odsprzedał go natomiast hrabiemu Rzeszy Hansowi Heinrichowi von Hochbergowi, panu na Roztoce. W ręku rodziny von Hochbergów pozostawała ona aż do 1945 roku. Wraz z Borową tworzyła majątek wchodzący w skład majoratu w Roztoce.

W opisie z 1785 roku wspomina się, iż wieś składała się z 1 folwarku, 24 zagrodników oraz 2 chałupników. Posiadała ona wówczas dwa młyny wodne i mieszkało tu 166 osób. W 1826 roku we wsi wspomina się również cegielnia, której powstanie związane jest z występowaniem na terenie Dzierzkowa złóż gliny i kaolinu. Po rządami von Hochbergów wieś rozwijała się w kierunku miejscowości o charakterze przemysłowym. Szybko też wzrastała liczba tutejszej ludności. W 1840 roku Dzierzków liczył 244 osoby, w 1895 roku - już 324, w 1905 roku - odpowiednio 508 osób, zaś w 1932 roku - 598 mieszkańców. Rozwój wsi związany był z eksploatacją kamieniołomów granitu w pobliskiej Borowej, przez którą przepuszczono nawet linię kolejową z Jawora do Roztoki.

Po II wojnie światowej w zabudowaniach dworskich założono PGR, natomiast część ludności oprócz, uprawy rolnej zajmowała się również pracą w pobliskich kamieniołomach. Warto dodać, iż na terenie wsi odkryto w 1960 roku wielkie pokłady kaolinu, które nazwano nawet "Michał" i "Jadwiga I", lecz nigdy nie rozpoczęto ich eksploatacji.

Tomasz Niesiecki